

Sygn. akt IC 35/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

|                       |                                     |
|-----------------------|-------------------------------------|
| <b>Przewodniczący</b> | <b>Sędzia SO Paweł Lasoń</b>        |
| Protokolant           | st. sekr. sądowy Renata Brelikowska |

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Y.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **S. Y.** kwotę **360.000** (trzysta sześćdziesiąt tysięcy) złotych **tytułem zadośćuczynienia** z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16 listopada 2015 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 19.477,08 (dziewiętnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem złotych osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
- nie obciąża powoda S. Y. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 35/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 stycznia 2017 roku Y. S. obywatel Białorusi wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 360.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 listopada 2015 roku.

W piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2018 roku pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie zadośćuczynienia do łącznej kwoty 500.000 złotych,. (k. 349)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę, uznając że łączna kwota wypłaconego powodowi zadośćuczynienia (140.000 złotych) wyczerpuje jego roszczenia (k. 93).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód Y. S. był kierowca samochodów ciężarowych. Mieszkał i pracował na Białorusi. Miał żonę i córkę. W ramach pracy jeździł w trasy międzynarodowe, głównie do Rosji. Był zdrowy i sprawny, wcześniej służył w wojskach spadochronowych.

/dowód: zeznania świadków – k. 271-278; zeznania powoda – k. 278-280/

W dniu 16 czerwca 2015 roku, na będąc w trasie do Niemiec na drodze krajowej (...), niedaleko T. doznał wypadku komunikacyjnego, został potrącony przez P. L. prowadzącego samochód R. (...). Sprawca został skazany za spowodowanie tego wypadku prawomocnym wyrokiem karnym.

Sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W.

/okoliczność niesporna/

Y. S. został zabrany karetką z miejsca wypadku do Szpitala w T., jednak ze względu na zakres jego obrażeń i niski stopień referencyjności został przewieziony na Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii (...) Szpitala (...) w Ł., gdzie był hospitalizowany do dnia 20 lipca 2015 roku. Przeszedł tam szereg operacji, w tym usunięcia śledziony, usunięcia części czaszki o wymiarach 9 cm na 14 cm. Potem został przewieziony do Szpitala w B., gdzie przebywał prawie pół roku. Po wyjściu ze szpitala był nadal leżący. Po kolejnej operacji uzupełniania ubytku kości czaszki zaczął dopiero siadać. Ostatnio zaczął też wstawać.

/dowód: zeznania świadków – k. 271-278; zeznania powoda – k. 278-280/

W wyniku wypadku powód doznał ciężkiego urazu wielomiejscowego z ciężkim urazem czaszkowo-mózgowym. W wyniku powyższego zdarzenia życie powoda było realnie zagrożone a wdrożone procedury lekarskie doprowadziły do poprawy stanu klinicznego powoda.

Zakres cierpień powoda spowodowany obrażeniami był bardzo duży. Przez pierwsze 3 tygodnie po wypadku powód był nieświadomy tego, co się wokół niego dzieje. Jednak pod koniec pobytu w szpitalach w Polsce był już przytomny i w powierzchownym kontakcie więc, z pewnością rozumiał, skutki wypadku odczuwał stres i ból.

U powoda Y. S. wystąpiły następujące neurochirurgiczne obrażenia ciała:

- Uraz głowy z rozległą raną tłuczoną lewej okolicy czołowo - ciemieniowej i ze wstrząśnieniem i stłuczeniem mózgu,
- Obrzęk lewego płata czołowego i skroniowego mózgu,
- Krwiak przymózgowy - podtwardówkowy przy lewej półkuli mózgu- dający efekt masy i wymagający usunięcia na drodze kraniektomii,
- Złamanie lewej kości skroniowej, lewego skrzydła kości klinowej, kości sitowej i stropu oczodołu lewego, oraz złamanie łuski kości czołowej prawej z przejściem na ściany kostne oczodołu prawego,
- Wtórne zmiany pourazowe o typie wodniaków i malacji, oraz zmiany poniedokrwienne i postłuczeniowe w obrębie płatów czołowych,
- Seryjne złamanie żeber V- X po stronie prawej,

- Uraz okolicy lędźwiowej lewej z uszkodzeniem dolnego bieguna nerki lewej i krwakiem okolicy lędźwiowej lewej;
- Skręcenie stawu kolanowego lewego;
- Odma opłucnowa prawostronna i krwiak w jamie opłucnowej, oraz ogniskowe stłuczenia mięszu obu płuc,
- Stłuczenie brzucha z pęknięciem śledziony (skutkujące koniecznością jej usunięcia), oraz uszkodzenie nerki lewej,
- Stłuczenia kończyn dolnych, w tym kolan, ogólne potłuczenia ciała.
- Anemia pokrwotoczna

Ciężki uraz czaszkowo mózgowy doznany przez powoda w dniu 16.06.2015 stał się przyczyną znacznego, trwałego uszczerbku na zdrowiu Y. S..

Ten uszczerbek polega na dużym ubytku naturalnych powłok czaszki, na przebytych złamaniach kości podstawy czaszki i na pourazowych i wtórnych- pokompresyjnych uszkodzeniach mózgu- z niedowładami i porażeniami.

Na trwałe neurochirurgiczny uszczerbek na zdrowiu powoda składają się:

- a) Blizna skóry głowy szpecąca na swoim przebiegu — jej skutki oceniam wg punktu 19a Tabeli na 2%.
- b) Rozległy ubytek kości sklepienia czaszki po stronie lewej- uszczerbek nim spowodowany oceniam według punktu 3b Tabeli Uszczerbków -na 15%,
- c) Uszkodzenia kości sklepienia i podstawy czaszki (pozostające po za w/w ubytkiem- uszczerbek nimi wywołany oceniam wg punktu 2 Tabeli - na 5%,
- d) Porażenie stopy prawej z zaburzeniami chodu, napięcia mięśniowego i czucia w kończynie dolnej- oceniam przez analogię i z punktów 5d i 5e Tabeli (brak punktu dokładnie odpowiadającego takim zmianom- bowiem w kończynie dolnej są zaburzenia czucia i ruchów, a w kończynie górnej są nieznaczne zaburzenia piramidowe )- uszczerbek spowodowany tymi ubytkami funkcji biegły lekarz neurochirurg ocenił na 30%. Łącznie **52%**.

Skutki wypadku powód będzie odczuwał do końca życia, które to życie na skutek wypadku zmieniło się drastycznie.

Rokowania na przyszłość powoda są raczej niepomyślne.

Ostatnie opisane badanie neurologiczne przeprowadzone półtora roku po wypadku. wykazało utrzymywanie się zaburzeń napięcia mięśniowego, czucia, ruchomości w prawych kończynach - szczególnie w podudziu i stopie prawej.

Uwzględniając, że są to ubytki pochodzenia ośrodkowego (z centralnego układu nerwowego) to ich skutki w znacznym stopniu pozostaną na trwałe.

Po takim urazie czaszkowo — mózgowym, jaki zaistniał u Y. S. może w każdej chwili wystąpić napad drgawek — czyli atak padaczki pourazowej.

Możliwe są późne zaburzenia trofiki palców stopy i skóry stopy i podudzia, jej marznięcie. Z pewnością będą się zdarzać przykre upadki - które są oczywistym następstwem niesprawności jednej z kończyn dolnych.

W wyniku obrażeń ciała doznanych podczas przedmiotowego wypadku, Y. S. zupełnie utracił zdolność do pracy, utracił zdolność do normalnej młodzieńczej aktywności np. sportowej i towarzyskiej.

/dowód opinia biegłego neurochirurga – k. 336-337-338-339

U powoda wystąpiła encefalopatia pourazowa w postaci upośledzenia funkcji poznawczych w zakresie pamięci, koncentracji, przewlekłych pourazowych bólów i zawrotów głowy. Połowiczny spastyczny niedowład prawostronny z niedoczulicą połowiczą prawostronną po wielogniskowym stłuczeniu mózgu.

Pęknięcie dolnego bieguna lewej nerki powoda skutkowało wieloma powikłaniami (moczokrwiaak, zaciek, nefrostomia).

Ponadto powód posiada liczne skutki obrażeń chirurgicznych, (po złamaniach żeber, po odmie opłucnowej, krwiaku opłucnej i stłuczeniach mięszu płuc, itp., ale zrozumiałem, że nie zlecono mi przeprowadzenia oceny tych skutków obrażeń.

W wyniku jednakże powyższego zdarzenia i doznanych urazów wystąpił u powoda deficyt funkcjonalny ze strony układu nerwowego oraz ruchu warunkujący podstawy do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30% z pozycji 9c wg tabeli, oraz 50 % z pozycji 5c - Łącznie **80%** wg tabeli będącej załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku poz. 1974 /text jednolity z 18.04.2013 Dz.U z 22.08.2013 poz. 954/.Nasilenie dolegliwości odczuwanych przez powoda bólu, cierpienia określić należy jako znaczne w okresach szpitalnych w okresie poszpitalnym na umiarkowane.

U powoda występuje obecnie dysfunkcja sprawności fizycznej i psychicznej, niemożność prowadzenia życia sprzed zdarzenia. Z przyczyn neurologicznych powód wymaga kontynuowania zabiegów rehabilitacyjnych. Rokowania co do poprawy sprawności funkcjonalnej powoda oceniać należy ostrożnie gdyż deficyt funkcjonalny ze strony układu nerwowego utrzymuje się.

Aktualnie powód jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji wymaga opieki i pomocy osób trzecich.

/dowód: opinia biegłego neurologa – k. 302/

U powodu po wielkim ciężkim urazie rozwinął przykurcz stawów kolanowych z obrzękiem okołostawowym kolana prawego. Przy braku zmian pourazowych te zmiany należy traktować jako wtórne zmiany pourazowe w obrębie kończyn dolnych na tle urazu ośrodkowego układu nerwowego. Niedowład kończyny dolnej zawsze będzie przyczyną tego, że powód będzie niesprawny i to rodzina będzie musiała pomagać mu i zastępować go, w czynnościach życia codziennego, które normalnie by on codziennie wykonywał.

Główne dolegliwości powoda są związane z przebytych ciężkim urazem czaszkowo-mózgowym z ciężkimi powikłaniami neurologicznym w postaci niedowładu spastycznego prawostronnego.

W zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu rokowania są niepewne w kwestii przykurczu ze skostnieniem pozaszkieletowym. Rozmiar cierpień był związany głównie z przebytych urazem czaszkowo-mózgowym, klatki piersiowej i brzucha z powikłaniami głównie z niedowładem połowicznym prawostronnym, wycięciem śledzony, drenażem krwiaka nerki lewej, niewydolnością płuc.

W obrębie narządu ruchu obecne odchylenia są skutkiem urazu ośrodkowego układu nerwowego i wymagają systematycznej rehabilitacji. Skutki w obrębie kończyn dolnych są skutkami urazu centralnego układu nerwowego z długotrwałym leżeniem i braku czynności wynikającej z ciężkiego urazu wielonarządowego.

/dowód: opinia biegłego ortopedy - k. 195-196./

Powód został wypisany ze szpitala ze spastycznym noiedowładem prawej kończyny dolnej i niedowładem piramidowym kończyny górnej. Objawy te cechują się niskim potencjałem rehabilitacyjnym i ich ustąpienie mimo przechodzonych przez powoda kolejnych rehabilitacji jest mało prawdopodobne.

Leczenie nie zostało zakończone a rokowanie co dalszego przebiegu i postępu leczenia i rehabilitacji jest niepewne ze względu na późne następstwa urazów głowy. Czas w jakim dochodzi do ujawnienia się odległych zaburzeń pourazowych bywa zróżnicowany. Bardzo często początkowo są one nikłe i praktycznie niezauważalne dla otoczenia i dla samego chorego. Pod wpływem szkodliwych czynników (np. choroba somatyczna, warunki ekonomiczne, izolacja społeczna) mogą stopniowo nasilać się. W niektórych przypadkach zaburzenia można obserwować pod postacią określonych zespołów chorobowych po kilku miesiącach lub nawet latach pozornie dobrego samopoczucia pacjenta.

Do odległych skutków urazu należy cerebrastenia pourazowa (zespół rzekomonerwicowy), encefalopatia pourazowa (jest to trwale uszkodzenie tkanek mózgu), padaczka pourazowa.

W literaturze opisywane jest również wodogłowie normotensyjne. Chorego cechuje stopniowo narastające otępienie zazwyczaj o niewielkim nasileniu, nietrzymanie moczu oraz zaburzenia chodu o charakterze ataksji.

Cierpienia psychofizyczne powoda jeszcze się nie skończyły i nie skończą, gdyż przebycie tak ciężkiego wypadku i pozostanie po nim niedowładów i zaburzeń motoryki ciała zawsze będzie stanowiło przykrość dla młodego powoda.

W ocenie biegłego chirurga J. S. doznał łącznie **100%** uszczerbku na zdrowiu. W tym 10% - uszkodzenia głowy, 15 % uszkodzenia klatki piersiowej, 25% uszkodzenia brzucha, 10% uszkodzenia narządów moczowo-płciowych, 5% uszkodzenia kończyny dolnej.

/dowód: opinia biegłego chirurga – k. 220-222/

Wśród licznych obrażeń jakich doznał Y. S. było również pęknięcie dolnego bieguna nerki lewej z krwiakiem zaotrzewnowym. Konieczne było leczenie operacyjne, usunięcie krwiaka z przestrzeni zaotrzewnowej, dekapsulacja nerki lewej, założenie przetoki nerkowej, a następnie cewnika pig tail,a. Leczenie było powikłane przewlekłym odmiedniczkowym zapaleniem nerki.

Dolegliwości bólowe i cierpienia z tego powodu były bardzo duże, długotrwałe i uciążliwe. Z tego powodu biegły urolog ocenił uszczerbek na zdrowiu zgodnie z Rozporządzeniem (...) z grudnia 2002 r. z pkt. 73 na - **25%**

Leczenie doraźne pęknięcia dolnego bieguna nerki zostało zakończone z chwilą usunięcia cewnika pig - taila. Jednakże odmiedniczkowe zapalenie nerki będące powikłaniem uszkodzenia nerki wymaga długotrwałego leczenia , aby nie dopuścić do wystąpienia niewydolności nerki i innych możliwych następstw.

Dlatego też z powodu przewlekłego odmiedniczkowego zapalenia nerki powód będzie długotrwałe odczuwał skutki wypadku. Rokowanie co do trwałego wyleczenia jest niepewne.

/dowód: opinia biegłego urologa – k. 289-292

Od czasu wypadku występowały u powoda niego reaktywne objawy afektywne typu depresyjnego takie jak obniżenie nastroju, myślenie rezygnacyjne, drażliwość, zaburzenia snu. W okresie największego nasilenia objawów, wymagał kilkutygodniowej terapii psychologicznej. Nie korzystał z leczenia psychiatrycznego farmakologicznego.

Związek występujących zaburzeń z traumatycznym zdarzeniem drogowym jest bezsporny, co potwierdzają badania i dostępna dokumentacja z hospitalizacji w oddziale urazowo - ortopedycznym, oddziale rehabilitacyjnym. Objawy w okresie ponad półrocznym osiągały nasilenie wyraźne - występował nastrój chwiejny, pamięć obniżona do bieżących wydarzeń, asteniczny, skoncentrowanie na własnych odczuciach.

Wystąpiły zaburzenia pamięci typu niepamięci wstecznej (czyli niepamięci zdarzeń poprzedzających wydarzenie) i następczej (czyli niepamięci zdarzeń następujących po wydarzeniu, tu po urazie). Tego typu zaburzenia pamięci mają związek z utratą przytomności i zwykle skracają się w miarę odzyskiwania zdrowia somatycznego, co ma miejsce i w tym przypadku.

Dotychczasowe zaburzenia z zakresu zdrowia psychicznego tj. zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego w okresie kilkunastu miesięcy ograniczało jakość życia powoda. Wobec rozległości urazu odcinka szyjnego nie można wykluczyć wystąpienia w przyszłości innych schorzeń z zakresu zdrowia psychicznego.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z półtorarocznym okresem występowania doznań depresyjnych był znaczący i biegły psychiatra ocenił go na 7% uszczerbku na zdrowiu.

/dowód: opinia biegłego psychiatry – k. 313-318/

Po wypadku życie powoda uległo całkowitej zmianie. Ze zdrowego sprawnego człowieka zmienił się w inwalidę poruszającego się na wózku. Przed wypadkiem pracował jako kierowca zarabiając 800-1000 euro miesięcznie. Po wypadku nie był w stanie utrzymać siebie ani rodziny. Stracił żonę, która zabrała dziecko i wyprowadziła się wiele kilometrów od niego. Jest niezdolny do samodzielnej egzystencji.

/dowód: zeznania świadków – k. 271-278; zeznania powoda – k. 278-280/

Pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 140.000 złotych które wypłacono po zgłoszeniu szkody.

/okoliczności niesporne/

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie związane ze stanem zdrowia powoda, przebytymi hospitalizacjami i leczeniem znajdują poparcie w szeregu dokumentów, których istnienie ani autentyczność nie budzi wątpliwości, dlatego nie było konieczne żądanie dostarczenia ich oryginałów czy nawet poświadczonych kopii.

Jako wystarczające dla potrzeb rozstrzygnięcia przyjęto opinie powołanych w sprawie biegłych. Zasadniczo ustalenia opinii nie były kwestionowane.

Rozstrzygnięcie zaistniałego sporu sprowadza się w istocie, jedynie do dokonania oceny prawnej i ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 powołanego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W myśl art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Art. 36 ust. 1 stanowi, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, której przekroczenie w okolicznościach niniejszej sprawy nie wchodzi w grę.

Zgodnie z art. 19 tejże ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Wobec powyższego pośrednią podstawą roszczenia powoda do pozwanego jest art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Z przepisów tych wynika, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzona tym, których przewożą z grzeczności, przez ruch tego pojazdu, za zasadach ogólnych. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego, który wyrządza szkodę pasażerowi pojazdu przewożonemu z grzeczności oparta jest więc na przesłankach bezprawności, zawinienia, szkody i adekwatnego związku przyczynowego. W związku z powyższym powód zobowiązany był udowodnić odniesioną przez siebie szkodę i związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą, a ponadto bezprawność zachowania i zawinienie posiadacza samoistnego samochodu sprawcy wypadku. Powyższe okoliczności wynikają z prawomocnego wyroku skazującego sprawcę za czyn polegający na spowodowaniu wypadku w którym poważnych obrażeń doznała powód.

W związku z powyższym przesądzona jest odpowiedzialność sprawcy, a co za tym idzie zakładu ubezpieczeń, w którym miał on wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia szczegółowe uregulowanie w zakresie przesłanek odpowiedzialności sprawcy z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia zawierają art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. Wobec powyższego również te przepisy są podstawą roszczenia powoda.

W świetle pierwszego z tych przepisów, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanej zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowana stała się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Przesłankami odpowiedzialności sprawcy szkody są więc po pierwsze spowodowanie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (a więc szkoda na osobie), po drugie zaś będąca następstwem powyższego szkoda majątkowa w postaci różnego rodzaju kosztów poniesionych w wyniku doznania przez poszkodowaną uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Roszczenie to przysługuje co do zasady tylko poszkodowanemu, czyli osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych). Rozstrój zdrowia, natomiast w rozumieniu tegoż przepisu, wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, iż często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia.

W rozpoznawanej sprawie powód na skutek wypadku doznał istotnego, długotrwałego naruszenia integralności fizycznej polegającej przede wszystkim na uszkodzeniu głowy, centralnego układu nerwowego, organów wewnętrznych i nogi prawej. Spełniona więc została pierwsza z określonych w art. 444 § 1 k.c. przesłanek.

W związku z powyższym pozostała do ustalenia kwestia, czy i w jakim zakresie żądana przez powoda łączna kwota 500.000 (360.000 plus wypłacone 140.000) złotych stanowić będzie odpowiednie zadośćuczynienie. Powód przy tym w toku procesu rozszerzył żądanie i obowiązkiem Sądu było rozważyć czy żądana ostatecznie kwota 850.000 złotych stanowić będzie właściwe zadośćuczynienie. Przesłanki zasądzenia takiego roszczenia określa art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem w wypadkach przewidzianych w ustawie sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jest to roszczenie fakultatywne, którego zasądzenie zależy od uznania i oceny przez Sąd konkretnych okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej

krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winna być utrzymana w rozsądnych granicach. (wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r. IV CR 79/78). Winna więc, jak stanowi przepis, być to kwota „odpowiednia”. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim”, w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest też szeroko rozumiana sytuacja życiowa w jakiej znajduje się poszkodowany. Na ocenę tą nie ma natomiast wpływu sytuacja - w szczególności majątkowa - sprawcy szkody (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r. I KKN 419/98).

W art. 445 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w zw. z cierpieniami fizycznymi i ich długotrwałość). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego.

W ocenie Sądu doznana na skutek wypadku krzywda uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego łącznej pierwotnie dochodzonej kwoty 500.000 złotych (360.000 zł plus wypłacone 140.000 zł) jako odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany dobrowolnie wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 14.000,00 złotych, zatem zasądzeniu podlegałaby kwota 360.000,00 złotych, Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że naruszone zostało najważniejsze dobro powoda – jego zdrowie. We wcześniejszej części uzasadnienia szczegółowo opisano skutki wypadku dla życia i funkcjonowania powoda od wypadku do chwili zamknięcia rozprawy. Co więcej skutki te rozciągają się będą na dalsze życie powoda. Po wypadku jego życie zmieniło się. Doznał licznych i bolesnych obrażeń. Powód przeszedł kilka skomplikowanych operacji w tym takich ratujących życie. Wszystko to wiązało się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Przez bardzo długi czas powód pozostawał w znacznym unieruchomieniu. Skutki wypadku w wielu kwestiach są całkowicie nieodwracalne. Utracił śledzionę, część czaszki. Jest niesprawny ruchowo. Powód nie jest w stanie wykonywać samodzielnie wielu czynności. Stał się uzależniony od pomocy osób trzecich. Ograniczenia w poruszaniu się są źródłem istotnego dyskomfortu, którego skutki będą się rozciągać na całe życie powoda. Przy ocenie krzywdy doznanej przez powoda należy również pomocniczo zwrócić uwagę na procent trwałego uszczerbku na zdrowiu, który łącznie wynosi ponad **229%**. Jest to okoliczność jedynie pomocnicza, ale w prosty sposób obrazuje skalę cierpienia i bólu jakiego doznał powód w związku z wypadkiem. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, z wyszczególnieniem ilości i charakteru doznanych uszkodzeń ciała, przebiegu procesu leczenia, nakazują ustalenie, że zasadne jest ustalenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na poziomie 500.000,00 złotych. Powyższa kwota nie jest przy tym zdaniem Sądu nadmiernie wygórowana. Warto zauważyć że powód przed wypadkiem zarabiał 800-1000 euro miesięcznie. Nie świadczy to niskiej stopie życiowej. Niemniej jednak przy orzekaniu Sąd musiał uwzględnić odmienną sytuację powoda jako obywatela Białorusi, na stałe żyjącego w swoim kraju.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego



roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

W sprawie nie był kwestionowany okres odsetkowy, a roszczenie pozwu obejmuje odsetki następujące za okres po zgłoszeniu szkody i to zgłoszeniu wskazującym konkretne kwoty zadośćuczynienia i kosztów opieki osób bliskich. Termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przynajmniej co do części zgłoszonego roszczenia upłynął jeszcze przed wytoczeniem powództwa, czyli po 30 dniach od zawiadomienia. Pozwany mając możliwość właściwej wyceny co najmniej częściowo zadośćuczynienia i odszkodowania uczynił to jedynie częściowo, pomimo że powinien zdawać sobie sprawę, że w okolicznościach niniejszej sprawy, przy takich obrażeniach ciała powoda, zakres odpowiedniego zadośćuczynienia ustalonego przez Sąd będzie wyższy. Z tego też powodu Sąd zasądził odsetki należnego odszkodowania i zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc mając nas uwadze, że pozwany z dochodzonej kwoty 860.000 złotych uzyskał 360.000 złotych. Porównywalny przy tym był zakres nakładu pracy jaki w rozpoznaniu sprawy włożyli pełnomocnicy stron.

W pozostałym zakresie o kosztach orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (powód był zwolniony od kosztów sądowych), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.. W konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 19.477,08 złotych w tym kwotę 18.000 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej należnej od uwzględnionej części powództwa oraz 1.477,08 złotych tytułem przypadającej proporcjonalnie na pozwanego części nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie dla biegłych sądowych, które łącznie wyniosły 3.516,88 zł.